

## SPRAWA ZABÓJSTWA SPRZED LAT ROZWIĄZANA

Data publikacji 11.06.2021

### **Czynności podjęte przez policjantów z tzw. Archiwum X z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy doprowadziły do ujawnienia prawdziwej wersji zdarzeń zbrodni sprzed niespełna 22 lat.**

W czerwcu 1999 roku w miejscowości Płocicz doszło do zbrodni, która poruszyła lokalną społeczność. Życie w tragicznych okolicznościach straciła 20-letnia dziewczyna, mieszkanka gminy Sępólno Krajeńskie.

W dniu 13 czerwca 1999r. o godz. 22.00 do Komendy Powiatowej Policji w Sępólnie Krajeńskim zgłosił się ojciec młodej kobiety i zawiadomił, że jego córka – Dorota, po zakończeniu pracy w barze nad jeziorem Mochel, nie wróciła na noc do domu.

Kolejnego dnia, w zaroślach przy drodze w miejscowości Płocicz, ujawniono zwłoki dziewczyny, zaś w odległości kilkuset metrów od miejsca ich znalezienia - rower, którym się wcześniej poruszała, wracając z pracy do domu.

Przeprowadzone w Zakładzie Medycyny Sądowej oględziny ciała Doroty wykazały, że przyczyną jej śmierci było uduszenie. Na ciele i odzieży Doroty nie ujawniono śladów pozostawionych przez sprawcę. Śladów takich nie znaleziono również na rowerze, którym się poruszała. Mimo przeprowadzonych wówczas badań mikroskopowych wyskrobiny nie ujawniono także śladów biologicznych nadających się do dalszych badań identyfikacyjnych.

W toku prowadzonego w latach 1999-2000, przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Sępólnie Krajeńskim pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Chojnicach, śledztwa przesłuchano kilkuset świadków. Sprawa była nagłośniona w mediach, m.in. w programie „997”.

Brak jednoznacznych dowodów nie pozwolił jednak na przedstawienie konkretnej osobie zarzutu pozbawienia życia dziewczyny i skierowanie do sądu aktu oskarżenia. Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2000 r. śledztwo w sprawie zabójstwa Doroty umorzono wobec niewykrycia sprawcy.

Po niemal 22 latach do sprawy wrócili prokuratorzy z Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy i policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. Ponownie przeanalizowali akta śledztwa, zwracając szczególną uwagę na osobę Alojzego P., tj. mężczyzny, który był widziany krytycznej nocy na zabawie nad jeziorem Mochel. W sprawie pojawił się także świadek, którego zeznania rzuciły nowe światło na przebieg zdarzeń, który doprowadził do śmierci dziewczyny.

Zabezpieczone jeszcze w 1999 r. dowody i ślady poddano ponownej analizie z zastosowaniem nowoczesnych technologii. Rozwój nauk sądowych, w tym genetyki sądowej, pozwolił jeszcze raz poddać badaniu wyskrobiny spod paznokci pokrzywdzonej. Podczas ponownych, przeprowadzonych kilkakrotnie badań, biegłym udało się ujawnić materiał genetyczny, zaś jego profil okazał się być zgodny z profilem Alojzego P.

Przeprowadzone czynności dowodowe doprowadziły do potwierdzenia, że sprawcą zabójstwa Doroty był wytypowany przez policjantów Alojzy P., jednakże z uwagi na śmierć mężczyzny - w grudniu 2020 r., niemożliwe stało się przedstawienie mu zarzutu pozbawienia życia dziewczyny i w konsekwencji, postawienie go w stan oskarżenia.

Śledztwo w sprawie zabójstwa Doroty K. umorzono wobec ustalenia, że sprawca zbrodni zmarł.